

59/110
nr. 29. VIII Jol. Sura

A. KORNIJCZUK

CHIRURG

(PŁATON KRIECZET)

SZTUKA W 3 AKTACH, 5 OBRAZACH

Przeład J. N. MILLERA



Premiera dnia 29. VIII. 1953

Lida

O s o b y:

Paweł Iwanowicz Krieczet, chirurg	—	Tadeusz Szaniecki
Lida, architekt	—	Alicja Sobieraj
Stiopa, okulista	—	Stefan Latuszkiewicz
Wala, asystent	—	Zuzanna Helsha
Terencjusz Osipowicz Bublik, internista	—	Tadeusz Żuchniewski
Arkadiusz Pawłowicz, kierownik szpitala	—	Albert Narkiewicz
Maria Tarasowna Krieczet, matka Pawła	—	Iza Rutkowska
Paweł Siemionowicz Berest, przewodniczący Prezydium Rady Miejskiej	—	Edward Łada
Maja, córka Beresta	—	Janina Krokowska
Christina Archipowna, sanitariuszka	—	Jadwiga Jarwicz
Boczkariewa, kierown. Miejsk. Urz. Zdrowia	—	Walentyna Sakhilari
Wasia, szofer	—	Michał Hajduk
Sekretarz Komitetu Partyjnego	—	Włodzimierz Wilkosz
Przedstawiciele zakładów pracy	—	Zespół Techniczny P.T.D.

Reżyseria:

Tadeusz Żuchniewski

Asystent reżysera:

Edward Łada

Scenografia:

Anna Szeliga

Tadeusz Rajkowski

Kierownictwo literackie: Jan Nepomucen Miller

Początek punktualnie o godz. 19.30

Koniec przedstawienia o godz. 22.15

Nazwisko pisarza ukraińskiego — Aleksandra Korniejczuka jako dramaturga wypływa w literaturze radzieckiej w 4-ym dziesiątku lat tego wieku. Do najpopularniejszych jego sztuk z tego okresu należy: „Zagłada eskadry” i „Platon Krieczet”. W czasie wojny w roku 1942 Korniejczuk ogłosił sztukę „Front” (wydrukowaną wtedy na łamach „Prawdy”), która w chwili gdy hitlerowcy zbliżali się do Stalingradu i Kaukazu, stała się sygnałem ostrzegawczym i przyczyniła się w pewnej mierze do reorganizacji obrony i metod walki z wrogiem.

Sztuka ta podobnie jak „Ludzie rosyjscy” K. Simonowa i „Najazd” L. Leonowa, które również ukazały się w tym czasie, uzyskała nagrodę im. Stalina.

Cała działalność Korniejczuka wiąże się ściśle z potrzebami i zagadnieniami życia. Każdy jego utwór usiłuje rozwiązać jakieś palące zagadnienie społeczne.

W „Platonie Krieczecie” porusza Korniejczuk sprawę kadr nowej inteligencji radzieckiej, dla której Rewolucja Październikowa i wojna domowa jest już wspomnieniem historycznym. Ta młodzież, która rosła i kształtowała się na gruncie, zroszonym krwią ofiarnej walki rewolucyjnej ojców, przepojona jest patosem walki o realizację socjalizmu w zakresie swojej pracy zawodowej i pokojowego budownictwa.

Żyje ona wspomnieniami bohaterstwa ojców. W najcięższej chwili życia podtrzymuje chirurga Krieczeta myśl o tym, jak ojciec jego umierał za sprawę rewolucji. Sam on jednak, żyjący w epoce pięciolatek stalinowskich, wpleciony jest w krąg wytężonej i odkrywczącej pracy zawodowej, starając się przy pomocy nowych metod chirurgicznych zdobyć dla człowieka pracy „tysiące słonecznych dni”, które mu wydarł wyzysk kapitalistyczny.

W dążeniu do zastosowania nowych metod badawczych w swej pracy zawodowo-lekarskiej musi jednak Krieczet staczać walkę z rutyną i pozornym nowatorstwem swojej zwierzchności w osobie zarządcy szpitala — Arkadiusza, którego ambicje wyrażają się w mechanicznym operowaniu hasłami marksistowskiej ideologii dla celów czysto osobistych — nadania sobie pozorów najgorliwszego z gorliwych.

Korniejczuk przeciwstawia zarówno tutaj jak i w kilku innych obrazach wartość realnego i odkrywczego wysiłku w dziedzinie umiłowanej i ofiarnie spełnianej pracy zawodowej — pustej gadaninie i frazesowi propagandowemu, osłaniającemu często tylko wewnętrzne ubóstwo i karierowiczowskie cele.

Autora cechuje optymistyczna wiara w człowieka, w jego wielkie, dziejowe posłannictwo, związane z realizującą się z dnia na dzień sprawą socjalistycznej przebudowy społeczeństwa radzieckiego, które nie tylko w okresie zmagania rewolucyjnych i wojny domowej lecz i w pokojowej pracy zawodowej zdobywa się dobrowolnie na maksymalny wysiłek, ofiarną i odkrywczą pracę, torującą drogę szczęśliwej przyszłości.

Dlatego Korniejczuk stara się odsłonić przed nami te własne wartości szarego człowieka radzieckiego, które nadają jego codziennej pracy zawodowej piętno twórczości. W każdej postaci sztuki odkrywa autor to co dla niej najistotniejsze, najtypowsze — stąd każda z nich ma swój indywidualny zarys.

W Bereście, przewodniczącym miejscowego Komitetu Partii — widzi Korniejczuk „mistrza życia”, który potrafi zrozumieć i właściwie ocenić człowieka i jego często dość powikłane sprawy. Beresta cechuje przy tym ogromna prostota i serdeczność. Jest on nawskroś ludzki, pozbawiony rezerwy i frazesu, a przy tym mądry i dobry.

Sztuka Korniejczuka wyróżnia się swoim głębokim i programowym humanizmem, serdecznym zrozumieniem psychiki szarego człowieka, pracownika społeczeństwa radzieckiego. Odślania ona ukryte dla oka pozytywne pierwiastki, tkwiące w kadrach nowej inteligencji radzieckiej, wolnej od wszelkich

obciążeń psychicznych starszego pokolenia w kolektywnym wysiłku zmierzającym do realizacji hasła socjalistycznego humanizmu.

Sztuka ta oparta na stosunkach, jakie istniały w społeczeństwie radzieckim w ostatnim przedwojennym dziesięcioleciu — zajął się bezpośrednio o sprawy i stosunki, które dla nas teraz dopiero stały się żywe i aktualne w związku z wyłonieniem się nowych kadr naszej inteligencji, wyszkolonej już w nowych stosunkach.

Wystawienie „Chirurga” w Polsce Ludowej jest podyktowane uderzającą analogią stosunków ogólnych i rolą, jaką ta głęboko ludzka sztuka może odegrać w urabianiu świadomości naszego widza teatralnego.

Dodajmy, że „Krieczet”, który ma za sobą już 20 lat istnienia, wystawiany w Moskiewskim Teatrze Artystycznym pod kierownictwem artystycznym Niemirowicza — Daczenki, grany był 401 razy i dotąd nie zeszedł jeszcze z desek teatrów radzieckich. W krajach zaś demokracji ludowej święci niezmiennie triumfy, torując drogę sympatii, uznaniu i zainteresowaniu się życiem radzieckim.

Jel. Zekl. Grafi. 1843. 19.8.53. P-4-33255. 2000. A6x3, pap. afisz. żółty 7 kl. 50 g

60/11

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI W JELENIEJ GÓRZE

Dyrektor:
ANTONI BILICZAK

Kierownik artystyczny:
ZUZANNA ŁOZIŃSKA

PROGRAM

Państwowego Teatru Dolnośląskiego

w Jeleniej Górze

Nr.: 125

Cena zł 0,70